

Sygn. akt I C 705/13

Dnia 09 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

**Przewodniczący** : SSO Paweł Poręba

**Protokolant**: Katarzyna Gołyźniak

po rozpoznaniu w dniu 09 czerwca 2014 roku w Nowym Sączu

sprawy z powództwa Z. S.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) SA

w W. na rzecz powódki Z. S. kwotę 40 000 ( czterdzieści tysięcy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 07 maja 2013 roku do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. koszty procesu wzajemnie pomiędzy stronami znosi,

IV. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej (...) SA w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 2 000 zł ( dwa tysiące złotych ) tytułem części opłaty od pozwu oraz kwotę 83,90 zł ( osiemdziesiąt trzy złote dziewięćdziesiąt groszy ) tytułem części wydatków na koszt opinii psychologa tymczasowo pokrytych ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu i kwoty te potrącić z zaliczki w kwocie 4000 zł uiszczonej przez stronę pozwaną pod poz. c/609/13,

V. w pozostałym zakresie nieopłaconymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa,

VI. nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Nowym Sączu na rzecz strony pozwanej (...) SA w W. kwotę 1 916,10 zł ( jeden tysiąc dziewięćset szesnaście złotych dziesięć groszy ) tytułem zwrotu niewykorzystanej części zaliczki w kwocie 4000 zł uiszczonej przez stronę pozwaną pod poz. c/609/13.

Sygn. akt I C 705/13

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 09 czerwca 2014 roku

Powódka Z. S. wystąpiła z powództwem ( k. 1-8 ) skierowanym przeciwko (...) SA W. domagając się zapłaty na jej rzecz kwoty 90 000 złotych jako zadośćuczynienia po śmierci syna M. S. z tytułu naruszenia dóbr osobistych.

Według twierdzeń powódki zawartych w pozwie M. S. zmarł w wyniku obrażeń doznanych w wypadku samochodowym z dnia 25 sierpnia 2007 roku w L.. Poruszał się on po drodze publicznej jako kierowca motocykla marki S.. Doszło do zderzenia motocykla z samochodem marki O. (...) prowadzonym przez T. G.. Zdaniem powódki to kierowca samochodu spowodował wypadek drogowy, a M. S. nie przyczynił się do zdarzenia.

Z. S. podniosła, iż w okresie w jakim doszło do wypadku M. S. mieszkał z nią i był jej jedynym synem ( k. 6 ). Powódka zawsze mogła liczyć na wsparcie ze strony syna. M. S. miał wówczas 20 lat, studiował i pracował.

Śmierć syna była dla powódki i rodziny traumatycznym przeżyciem, gdyż powódka utraciła syna, z którym była silnie emocjonalnie związana. Powódka odebrała telefon ze szpitala z informacją o wypadku syna w niespełną godzinę po wypadku. Do szpitala pojechała z mężem. Cała zaistniała sytuacja była dla niej szokiem i olbrzymim stresem.

Śmierć syna stała się zaś dla powódki i jej rodziny koszmarem. Z. S. nadal wspomina bowiem osobę syna, przechowuje rzeczy po nim tęskni za nim, odwiedza grób syna.

Życie powódki uległo trwałej zmianie i pogorszyły się relacje powódki z jej mężem, który zaczął pić.

W tym zakresie powódka złożyła wniosek o zbadanie jej przez psychologa ( k. 1 ) na okoliczność skutków śmierci M. S. na jej funkcjonowanie.

Zdaniem powódki na skutek śmierci M. S. w wypadku drogowym, naruszone zostało prawo powódki do wzrastania w rodzinie pełnej i prawo do bezpośredniego kontaktu z synem.

W związku z powyższym biorąc pod uwagę bieżącą linię orzecniczą w podobnych sprawach powódka sformułowała żądanie zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 90 000 złotych wraz z odsetkami od dnia 07 maja 2013 roku do dnia zapłaty.

Wprawdzie w postępowaniu likwidacyjnym powódce przyznano 20 000 złotych tytułem zadośćuczynienia ( k. 2 ), ale faktycznie wypłacono jej jedynie 10 000 złotych przy przyjęciu przyczynienia M. S. na poziomie 50 %.

W ocenie powódki takie stanowisko (...) SA W. jest nieuprawnione.

Strona pozwana (...) SA W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa ( k. 21-25 ) oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania.

Strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność za skutki wypadku, w którym śmierć poniósł syn powódki M. S., jednak zaznaczyła, że zlikwidowała szkodę powódki wypłacając powódce kwotę 10 000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

(...) SA W. zarzuciło przyczynienie M. S. na poziomie 50 % ( poruszał się on z prędkością 90 km/h i była to prędkość w danych warunkach niebezpieczna i niedozwolona ) do zdarzenia dnia 25 sierpnia 2007 roku.

W tym zakresie strona pozwana powołała się na dyspozycję art. 362 k.c.

Strona pozwana złożyła wniosek ( k. 22 ) o opinię biegłych do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych i medycyny sądowej.

Zdaniem strony pozwanej wypłacona powódce w postępowaniu likwidacyjnym kwota 10 000 złotych wyczerpuje roszczenie z tytułu zadośćuczynienia, które powinno być ustalane jako kwota odpowiednia

Co do żądania powódki o zapłatę odsetek strona pozwana zarzuciła, że roszczenie staje się wymagalne dopiero z chwilą wyrokowania.

Niezależnie od zarzutów zawartych w odpowiedzi na pozew strona pozwana złożyła powódce propozycję ugody na kwotę 20 000 zł ( k. 25 ).

Powódka w piśmie procesowym z dnia 17 lipca 2013 roku ( k. 92-93 ) nie zgodziła się z podniesionym przez stronę pozwaną zarzutem przyczynienia M. S. do powstania szkody i nie wyraziła zgody na zawarcie ugody w warunkach wskazanych w odpowiedzi na pozew.

Na rozprawie z dnia 09 czerwca 2014 roku strony skłonne były zawrzeć ugodę na kwotę 20 000 złotych, jednak strona pozwana nie godziła się na pokrycie kosztów sądowych ( k. 206 od 00:10:01).

Ostatecznie strony przed Sądem nie zawarły ugody i pozostały przy zajętych stanowiskach procesowych.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka Z. S. w 2007 roku zamieszkiwała wraz z rodziną, tj. mężem, córką E. S. ( wówczas w wieku 15 lat ), synem M. S. ( wówczas w wieku 20 lat ) i drugą córką A. S. ( wówczas w wieku około 4 lata ) w L. w domu jednorodzinnym.

Mąż powódki pracował zawodowo jako elektryk w zakładzie energetycznym.

Powódka pracowała zawodowo jako ekspedientka, a wcześniej zajmowała się wychowaniem dzieci i prowadzeniem domu.

M. S. ukończył szkołę średnią - liceum ogólnokształcące, w 2006 roku zdał maturę i pracował fizycznie na budowach w firmie (...). Podjął także jesienią 2006 roku odpłatne studia w systemie zaocznym na (...) w K. na kierunku geologii i geofizyki.

M. S. zarabiał na własne utrzymanie.

Relacje między rodzicami a dziećmi oraz między rodzeństwem były bardzo dobre.

Szczególnie blisko M. S. był związany z powódką jako matką.

M. S. miał kolegów i znajomych. Chodził na dyskoteki.

M. S. posiadał samochód osobowy ( stary F. (...) ) oraz używany motocykl marki S. ( prezent od rodziców po maturze ).

Rodzina żyła na dobrym poziomie. Co roku od 1994 roku powódka z rodziną wyjeżdżała na wakacje. Byli między innymi w Grecji, Chorwacji, Hiszpani, Bułgarii.

( **dowód** : zeznania powódki Z. S. – od 00:29:23 k. 107/2; zeznania świadka E. S. – od 00:07:49, k. 107/2)

W dniu 25 sierpnia 2007 roku w L. miał miejsce wypadek drogowy.

Kierujący samochodem marki O. (...) nr rej. (...) T. G. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że podczas nieprawidłowego manewru zmiany pasa ruchu nie zachował należytych środków ostrożności w wyniku czego doprowadził do zderzenia z motocyklem marki S. nr rej. (...) kierowanego przez M. S., który doznał obrażeń ciała skutkujących śmiercią.

Do zdarzenia doszło na lewym pasie jezdni patrząc w kierunku jazdy samochodu O. (...).

Kierujący samochodem O. (...) skręcał w lewo i w chwili wypadku był ustawiony skośnie do osi jezdni a motocykl uderzył w przednią część samochodu O..

Po odbiciu od samochodu motocykl przemieścił się w prawo na chodnik i zatrzymał się około 36 metrów od miejsca zdarzenia.

M. S. wypadł z motocykla i uderzył głową w kasku o słupek przystanku autobusowego około 16 metrów za miejscem zdarzenia i upadł na krawędzi jezdni

M. S. w chwili zdarzenia poruszał się motocyklem kolegi B. R..

( **dowód** : akta Sądu Rejonowego w L. II K 185/07, opinia biegłego A. G. k. 79-94 ; wyrok – k. 118; uzasadnienie k. 125-129; wyrok sądu Okręgowego w N. S. z 08 maja 2008 roku, k. 159, uzasadnienie wyroku k. 161-164;

zeznania powódki Z. S. – od 00:29:23 k. 107/2; zeznania świadka E. S. – od 00:07:49, k. 107/2 ).

Przeciwko T. G. przed Sądem Rejonowym w L. toczyło się postępowanie karne o czyn z art. 177 § 2 k.k. i został on skazany na karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 5 lat.

( **dowód** : akta Sądu Rejonowego w L. II K 185/07, opinia biegłego A. G. k. 79-94 ; wyrok – k. 118; uzasadnienie k. 125-129; wyrok sądu Okręgowego w N. S. z 08 maja 2008 roku, k. 159, uzasadnienie wyroku k. 161-164 ).

M. S. przyczynił się do zdarzenia z dnia 25 sierpnia 2007 roku, gdyż poruszał się z prędkością około 90-100 km/h, podczas gdy prędkość dozwolona w tym miejscu wynosiła 50 km/h.

( **dowód** : akta Sądu Rejonowego w L. II K 185/07, opinia biegłego A. G. k. 79-94

opinia biegłych A. R. i T. W. sporządzona do sprawy Sądu Rejonowego w L. z powództwa E. S. I C 344/13 k. 169-185 /.

Samochód O. (...) posiadał wykupione ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej (...) SA W..

Powódka zgłosiła roszczenie o zapłatę 100 000 zł zadośćuczynienia.

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego (...) SA W. przyznało powódce decyzją z 06 maja 2013 roku kwotę 20 000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

Strona pozwana przyjęła jednak, iż M. S. w 50 % przyczynił się do zdarzenia stąd wypłaciła powódce ostatecznie kwotę 10 000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

( **dowód** : akta likwidacyjne szkody (...) nr (...), k. 28- 77 w szczególności decyzja k. 32 )

Powódka o wypadku syna dowiedziała się około godzinę po zdarzeniu przez telefon. Była zszokowana, wstrząśnięta.

Do szpitala pojechała z mężem. Cała zaistniała sytuacja była dla niej stresem.

Po wypadku dwa razy była u psychologa bo czuła się podłamana. Zażywała relanium i coś na uspokojenie przez około sześć miesięcy przepisywane przez lekarza rodzinnego.

Powódka w przeszłości uprawiała narciarstwo biegowe i wolna była od nałogów.

W związku z tragiczną śmiercią syna nie popadła w żadne nałogi.

Powódka od listopada 2007 roku kontynuuje pracę w sklepie spożywczym samoobsługowym jako magazynier, którą podjęła przed śmiercią syna. Pracuje w systemie zmianowym w godzinach od 6 do 14 i od 13 do 21.

Pokój syna pozostał w takim stanie jak go M. S. zostawił, a powódka nie ma odwagi pozbyć się jego rzeczy. W pokoju tym nikt nie mieszka.

Śmierć M. S. wpłynęła na życie męża powódki oraz jej córki E. S..

Mąż powódki załamał się, zaczął nadużywać alkohol, nie chodził do pracy, zaniedbywał obowiązki i w październiku 2010 roku stracił pracę. Przeszedł leczenie przymusowe z alkoholizmu w N., ale nie przyniosło ono rezultatów.

Aktualnie mąż powódki nadal jest bez pracy i stracił prawo jazdy w 2007 roku za jazdę samochodem pod wpływem alkoholu.

Powódka nie śpi z mężem. Ich relacje są chłodne.

W domu mieszka też teść powódki, który pomaga powódce w opiece nad małoletnią córką A. S..

Rodzina utrzymuje się z pensji powódki, która zarabia najniższe wynagrodzenie.

E. S. studiuje na 3 letnich licencjackich studiach w Państwowej Podhalańskiej Wyższej Szkole Zawodowej w N. w systemie dziennym. Pobiera stypendium socjalne i naukowe w łącznej kwocie 700 złotych. W L. przebywa jedynie w weekendy.

Powódka aktualnie prawidłowo wykonuje obowiązki domowe i dba o dom.

( **dowód** : opinia psychologiczna psycholog M. Ś., k. 138-140 zeznania powódki Z. S. – od 00:29:23 k. 107/2; zeznania świadka E. S. – od 00:07:49, k. 107/2 ).

Niewątpliwie po zdarzeniu powódka Z. S. przeżyła silne negatywne emocje w związku z nagłą śmiercią osoby bliskiej ( syna ), które miało wpływ na jej codzienne funkcjonowanie.

Po zdarzeniu wystąpiły u powódki konsekwencje w postaci pogorszenia funkcjonowania przez co najmniej 6 miesięcy głównie w sferze psychicznej ( przygnębienie, smutek, natrętnie powracające myśli, żal, zaburzenia snu, zwiększona reaktywność emocjonalna ) a także w spadku energii i motywacji do działania.

Powódka nie podejmowała jednak w tym czasie leczenia specjalistycznego ( psychiatrycznego ).

Aktualne badania psychologiczne Z. S. nie ujawniają zaburzeń w funkcjonowaniu poznawczym powódki.

Intelekt powódki mieści się w granicach normy.

Stwierdza się u niej przeciętne nasilenie cech neurotycznych.

Powódka jest osobą zrównoważoną emocjonalnie, która w sytuacjach stresowych i trudnych reaguje adekwatnie do zdarzenia.

Ujawnia przeciętny poziom estraintrowersji.

Jawi się jako osoba ambiwertywna, przeciętnie otwarta na kontakty i relacje społeczne, rozważna, preferująca uporządkowany tryb życia, posiadająca umiejętność dostosowania się do zmieniających się sytuacji.

Aktualnie w sferze funkcjonowania powódki nie obserwuje się istotnych negatywnych następstw związanych ze zdarzeniem z 25 sierpnia 2007 roku.

Powódka odzyskała równowagę psychiczną, podejmuje właściwe dla fazy rozwojowej zadania i aktywności życiowe.

Nie wymaga pomocy psychologicznej ani leczenia psychiatrycznego.

Obecnie konsekwencje przeżytego urazu nie dezorganizują funkcjonowania powódki w żadnej ze sfer.

Powódka podjęła pracę zawodową, utrzymuje rodzinę, prawidłowo wypełnia role rodzicielskie co do córek, daje wsparcie mężowi, który gorzej w jej ocenie poradził sobie z sytuacją śmierci syna.

Emocje opisywane przez powódkę jako te, które przeżywa w związku ze wspomnieniami osoby syna są typowymi przeżyciami w sytuacji wspominania bliskich nieżyjących osób.

( **dowód** : opinia psychologiczna psycholog M. Ś., k. 138-140 ).

Powyżej ustalony, co do zasady bezsporny pomiędzy stronami stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dołączonych do akt dokumentów, akt postępowania likwidacyjnego, opinii biegłych oraz zeznań świadka E. S. i relacji powódki Z. S..

Opinia biegłej psycholog M. Ś. (k.139-140) jest pełna i fachowa.

Biegła po dokonaniu badania powódki wysnuła wnioski na okoliczność aktualnego stanu zdrowia psychicznego powódki oraz oceniła wpływ śmierci syna M. S. na jej przeszłe, a także obecne funkcjonowanie w społeczeństwie.

Tezy opinii nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron ( k. 142-143 i k. 151-152 ).

Pełnomocnik powódki ustosunkowując się do opinii ( k. 144-145 ) zaakcentował jedynie silną więź emocjonalną, jaka łączyła powódkę z synem.

Córka powódki E. S. złożyła ( od 00:07:49, k. 107/2 ) zdaniem Sądu zeznania szczere i konkretne.

Podawała ona zgodnie z prawdą szczegóły z życia rodzinny powódki w okresie przed 25 sierpnia 2007 roku oraz wskazała jak funkcjonowała powódka i jej rodzina po tragicznej śmierci M. S. w dniu 25 sierpnia 2007 roku.

W tej dacie E. S. miała około 15 lat i bez wątplenia zdarzenie to miało wpływ na jej dotychczasowe i przyszłe życie.

E. S. zgodnie z prawdą opisała postawę powódki w obliczu śmierci syna. Nie ukrywała, że jej ojciec ( mąż powódki ) na skutek śmierci M. S. popadł w alkoholizm.

Podobnie przed Sądem zeznawała powódka.

W ocenie Sądu pomimo stosunku bliskości świadka E. S. z powódką brak jest podstaw do kwestionowania jej zeznań.

Powódka Z. S. z tych samych względów złożyła ( od 00:29:23 k. 107/2 ) zeznania szczere i nieobarczone wyolbrzymieniem emocjonalnym.

Przed Sądem zaprezentowała się ona jako osoba zrównoważona i zgodzić należało się z wnioskami opinii psychologicznej, że potrafiła ona poradzić sobie z sytuacją stresową związaną ze śmiercią syna.

Z drugiej jednak strony pomimo upływu ponad 6 lat od śmierci syna Z. S. wciąż reagowała emocjonalnie.

Podawane przez nią okoliczności dotyczące przeszłej oraz aktualnej sytuacji materialnej, a także emocjonalnej nie zostały podważone.

Zdaniem Sądu zostały opisane w sposób zgodny ze stanem rzeczywistym.

Sąd podzielił opinie biegłego A. G. ( k. 79-94 z akt Sądu Rejonowego w L. II K 185/07 ) oraz opinie biegłych A. R. i T. W. sporządzoną do sprawy SR w L. z powództwa E. S. I C 344/13 ( k. 169-185 ).

Wnioski obu opinii są podobne tak, iż uprawniona jest teza, że M. S. przyczynił się do zdarzenia z dnia 25 sierpnia 2007 roku, gdyż jako kierowca motocykla marki S. nr rej. (...) i uczestnik ruchu drogowego poruszał się z prędkością około 90-100 km/h, podczas gdy prędkość dozwolona w tym miejscu wynosiła 50 km/h.

Do zderzenia pojazdów doszło na prawej połowie jezdni ( patrząc dla kierunku jazdy motocykla ), gdy samochód marki O. (...) trwał w skręcie w lewo. Prędkość kolizyjna samochodu marki O. wynosiła 10 km/h.

Sąd podziela wnioski opinii, że gdyby M. S. prowadził motocykl z prędkością dopuszczalną 50 km/h i podjął decyzję o gwałtownym hamowaniu w chwili zaistnienia sytuacji kolizyjnej, to wówczas zatrzymałby motocykl przed torem jazdy samochodu marki O.. W takiej sytuacji nie doszłoby do zderzenia samochodu marki O. i motocykla, a M. S. nie doznałby obrażeń ciała.

Wprawdzie biegli A. R. i T. W. sporządzali opinię do innej sprawy, ale sprawa jaka zawisła w Sądzie Rejonowym w L. z powództwa E. S. przeciwko (...) SA W. o zapłatę ( sygn. akt I C 344/13 ) oparta jest na tej samej podstawie faktycznej i prawnej.

E. S. jak siostra M. S. wystąpiła bowiem w tamtej sprawie o zadośćuczynienie powołując się również na konstrukcję naruszenia dóbr osobistych.

Wskazać trzeba, iż strona pozwana w odpowiedzi na pozew w niniejszej sprawie domagała się przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych do spraw rekonstrukcji wypadków i medycyny sądowej ( k. 22 ).

Biegły A. R. jest specjalistą w zakresie rekonstrukcji wypadków drogowych, zaś biegły T. W. jest specjalistą z zakresu medycyny wypadkowej.

Stąd łączna opinia obu biegłych czyni zadość wnioskowi dowodowemu strony pozwanej z odpowiedzi na pozew.

Z uwagi na ekonomię procesu i tożsamość stanu faktycznego w niniejszej sprawie oraz w sprawie zawisłej przed Sądem Rejonowym w L. z powództwa E. S. ( I C 344/13 ) Sąd orzekający w niniejszej sprawie nie zlecał opinii innym biegłym tych specjalności czekając na opinię ze sprawy I C 344/13.

Strona pozwana opinię biegłych A. R. i T. W. przyjęła ( k. 190 ).

Powódka będąc prawidłowo wezwaną i reprezentowaną przez kwalifikowanego pełnomocnika procesowego ( k. 192 i 194 ) nie zakwestionowała ( k. 206 od 00:04:39 ) opinii biegłych A. R. i T. W. ze sprawy I C 344/13 Sądu Rejonowego w L. ( k. 193 )

Z tych przyczyn Sąd w pełni obdarzył opinię biegłych A. R. i T. W. ze sprawy I C 344/13 Sądu Rejonowego w L. przymiotem wiarygodności i oparł na niej ustalenia stanu faktycznego powyżej poczynione.

W ocenie sądu brak podstaw do kwestionowania powyższych ustaleń.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Z mocy art. 24 k.c. w zw. z art.23 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie o odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (§1). Jeżeli skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych (§2).

Żądanie roszczenie pieniężnego precyzuje art.448 k.c., w myśl którego w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Dla uwzględnienia żądania określonego w art.24 k.c. wystarczające jest wykazanie, że działanie pozwanego miało charakter bezprawny, przy czym pamiętać należy, iż z przepisu tego wynika domniemanie bezprawności działania pozwanego. To na pozwanym ciąży obowiązek wykazania, że podjęte przez niego działanie lub jego zachowanie nie było bezprawne.

Dla zasądzenia roszczenia pieniężnego na rzecz powoda konieczne jest wykazanie obok bezprawności jeszcze zawinonego działania pozwanego, przy czym wystarczające jest wykazanie choćby najmniejszego stopnia winy.

Powódka domagała się zasądzenia zadośćuczynienia podnosząc, iż na skutek śmierci syna M. S. została pozbawiona prawa do życia w pełnej rodzinie, a w perspektywie pozbawiona została również wsparcia ze strony syna .

Z mocy § 1 i § 4 art.822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Na mocy art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 roku nr 124 poz.1152) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym (art. 36 ust 1).

Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817§ 1 k.c.). Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1 (art. 817 § 2 k.c.).

Odpowiedzialność ubezpieczyciela jest uzależniona od zakresu odpowiedzialności sprawcy zdarzenia.

Z mocy art.436 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. sprawca zdarzenia odpowiada za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Odpowiedzialność strony pozwanej (...) SA W. jako ubezpieczyciela kierującego sprawcy wypadku T. G. nie została zakwestionowana.

Strona pozwana bowiem faktycznie przyjęła już swoją odpowiedzialność co do zasady za skutki wypadku z dnia 25 sierpnia 2007 roku przyznając powódce Z. S. zadośćuczynienie decyzją z 06 maja 2013 roku ( k. 30 ) w kwocie 20 000 złotych pomniejszone o 50% z tytułu przyczynienia M. S..

Problem dotyczący odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy zdarzenia komunikacyjnego za wypłatę zadośćuczynienia, czyli rekompensaty za krzywdę i straty o charakterze niemajątkowym był przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w uchwale z dnia 7 listopada 2012 roku do sygn. akt III CZP 67/12 (Biul.SN 2012/11/7), gdzie na gruncie poprzednich przepisów orzekł, iż przepis § 10 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy natomiast zauważył, że: „świadczenie pieniężne, które wypłaca ubezpieczyciel, jest ustalane według reguł rządzących cywilnym prawem odszkodowawczym, a więc o rodzaju i wysokości świadczeń należnych od ubezpieczyciela decydują przepisy kodeksu cywilnego.



Nie ma zatem wątpliwości, że pojęcie szkody rozumie się szeroko, jako obejmujące wszelkie uszczerbki, zarówno majątkowe, jak i niemajątkowe i że krzywdę uważa się za niemajątkową postać szkody; konsekwentnie - w skład odszkodowania przypadającego z tytułu ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej wchodzi zarówno odszkodowanie za szkody majątkowe na osobie i mieniu, jak i zadośćuczynienie za krzywdę.

Zadośćuczynienie jest instrumentem umożliwiającym wyrównanie własnej szkody niemajątkowej osoby bliskiej zmarłego”.

Odpowiedzialność w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu obejmuje obowiązek zapłaty zadośćuczynienia w razie powstania uszczerbku niemajątkowego, czyli krzywdy spowodowanej ruchem pojazdu mechanicznego.

Sąd Najwyższy zaakcentował, że podobnie, jak w odniesieniu do innych uszczerbków, także w wypadku zadośćuczynienia nie ma podstaw do różnicowania zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego i ubezpieczyciela. Oznacza to, że skutki naruszenia dobra osobistego przez spowodowanie śmierci osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym są objęte odpowiedzialnością gwarancyjną ubezpieczyciela.

***Bazując na powyższych rozważaniach Sąd orzekający w niniejszej sprawie oceniał, iż po stronie ubezpieczyciela powstaje co do zasady obowiązek wypłaty zadośćuczynienia.***

Przeciwnie twierdzenia strony pozwanej ( przedstawione w odpowiedzi na pozew ) są zatem nieuzasadnione.

W niniejszej sprawie powódka domagała się przyznania zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, czyli na podstawie art.448 k.c. w zw. z art.24 k.c. Powództwo co do zasady zasługuje na uwzględnienie.

Wypadek, w wyniku którego śmierć poniósł M. S. miał miejsce w dniu 25 sierpnia 2007 roku, zatem w czasie kiedy w porządku prawnym nie funkcjonował art.446 § 4 k.c. pozwalający na przyznanie najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Regulacja ta została wprowadzona ustawą nowelizującą kodeks cywilny – ustawa o zmianie ustawy Kodeks Cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 30 maja 2008 roku (Dz. U. nr 116 poz.731) i ma zastosowanie do zdarzeń zaistniałych od dnia 3 sierpnia 2008 roku. Podstawa ta nie może mieć zastosowania do stanu faktycznego niniejszej sprawy, ponieważ z braku odmiennych przepisów przechodnich kierować się należy zasadą nieretroaktywności prawa wyartykułowaną w art.3 k.c.

Brak jednak podstaw do zastosowania tej regulacji, nie pozbawia zasadności roszczenia powódki.

W judykaturze oraz orzecznictwie ugruntowany został już pogląd, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku.

Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że przez śmierć danej osoby zostaje naruszone własne dobro osobiste jej najbliższych w postaci prawa do więzi rodzinnej oraz dopuszcza udzielenie ochrony na podstawie art.448 k.c. (vide uchwała SN z dnia 22 października 2010 roku, sygn. III CZP 76/10, wyrok SN z dnia 15 marca 2012 roku, sygn. I CSK 314/11, wyrok SN z dnia 25 maja 2011 roku, sygn. II CSK 531/10, wyrok SN z dnia 1 maja 2011 roku, sygn. 621/10).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 roku do sygn. IV CSK 307/09 wprost podkreślił, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. W uzasadnieniu zacytowanego orzeczenia zaznaczono, że katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie jest to

wyliczenie enumeratywne, a przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy. Ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, niewątpliwie podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej.

Artykuł 71 Konstytucji RP stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny.

Dobro rodziny wymienia także art. 23 k.r. i op., zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Więzy rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c.

Potwierdzeniem powyższych orzeczeń są rozważania Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 22 października 2010 roku do sygn. III CZP 76/10, w której zawarto odesłania do innych orzeczeń potwierdzających obowiązującą linię orzeczniczą, m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 września 2005 roku sygn. I ACa 554/05, gdzie podkreślone zostało, że szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie przewidzianej w art. 24 § 1 k.c.

Sąd Najwyższy wyjaśnił również, że wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie stanowiło *supeluum* ustawowego, nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia – gdyż gdyby nie wprowadzono art. 446 § 4, to roszczenia tego mógłby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny. Przepis ten ułatwia dochodzenie zadośćuczynienia, bo umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych - poza w nim wymienionych - przesłanek. Wzmacnia też on wykładnię art. 446 § 3 k.c. wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową.

W uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku do sygn. III CZP 32/11 Sąd Najwyższy powtórzył, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Zaznaczył jednak, że nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy.

### ***Sąd orzekający w niniejszej sprawie poglądy te podziela.***

W stanie faktycznym niniejszej sprawy Sąd nie miał wątpliwości, iż relacje pomiędzy zmarłym M. S. a jego matką – powódką Z. S. - były bliskie, pozytywne, wynikające ze wzajemnego przywiązania i zapewnienia poczucia stabilizacji oraz wsparcia.

Zerwanie tych więzów wywołało u powódki Z. S. cierpienie, poczucie krzywdy, osamotnienia oraz ból. Dlatego Sąd nie miał wątpliwości co do zasadności powództwa o zadośćuczynienie opartego na zasadzie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

Odpowiedzialność sprawcy, tj. T. G. za krzywdę wyrządzoną powódce nie budzi wątpliwości.

W niniejszym przypadku Sąd jest związany prawomocnym skazującym wyrokiem karnym (art. 11 k.p.c.) ze sprawy II K 185/07 Sądu Rejonowego w L..

Z ustaleń poczynionych przez Sąd orzekający w tamtej sprawie jednoznacznie wynika, że odpowiedzialnym za zaistnienie zdarzenia drogowego skutkującego śmiercią M. S. był kierujący samochodem O. (...) K. G.. Samochód posiadał wykupione ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. W granicach odpowiedzialności sprawcy wypadku odpowiedzialność ponosi ubezpieczyciel – tj. strona pozwana w niniejszej sprawie.

Zasadnie jednak strona pozwana zarzuciła, iż M. S. przyczynił się do zdarzenia z uwagi na fakt iż kierując motocyklem poruszał się z nadmierną prędkością, tj. prędkością około 90-100 km/h, podczas gdy prędkość dozwolona w tym miejscu wynosiła 50 km/h.

Wniosek taki wynika z opinii biegłego A. G. ( k. 79-94 akt Sądu Rejonowego w L. ) oraz opinii biegłych A. R. i T. W. sporządzonej do sprawy Sądu Rejonowego w L. z powództwa E. S. I C 344/13 ( k. 169-185 )

Do zderzenia pojazdów doszło na prawej połowie jezdni ( patrząc dla kierunku jazdy motocykla ), gdy samochód marki O. (...) trwał w skręcie w lewo. Prędkość kolizyjna samochodu marki O. wynosiła 10 km/h.

Sąd podziela wnioski opinii, że gdyby M. S. prowadził motocykl z prędkością dopuszczalną 50 km/h i podjął decyzję o gwałtownym hamowaniu w chwili zaistnienia sytuacji kolizyjnej, to wówczas zatrzymałby motocykl przed torem jazdy samochodu marki O.. W takiej sytuacji nie doszłoby do zderzenia samochodu marki O. i motocykla, a M. S. nie doznałby obrażeń ciała.

Zgodnie z treścią art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

W myśl art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W orzecznictwie przyjęto, że przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba.

Przy czym o przyczynieniu się poszkodowanego można mówić wyłącznie w przypadku, gdy jego określone zachowanie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, a nie w jakimkolwiek innym powiązaniu przyczynowym. Innymi słowy – zachowanie się poszkodowanego musi stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej zwiększenia, czyli włączać się musi jako dodatkowa przyczyna szkody. Stąd przyjmuje się, że zastosowanie art. 362 k.c. może nastąpić dopiero po ustaleniu istnienia związku przyczynowego. Jeżeli nie ma takiego przyczynienia się, to nie może być zmniejszony obowiązek naprawienia szkody ( tak: wyrok SN z dnia 23 lutego 1968 r., II CR 28/68, LEX nr 6291; wyrok SN z dnia 20 czerwca 1972 r., II PR 164/72, LEX nr 7098; uchwała sądu 7 sędziów SN z dnia 20 września 1975 r., III CZP 8/75, OSNCP 1976, nr 7-8, poz. 151; wyrok SN z dnia 3 lipca 2008 r., IV CSK 127/08, M. Praw. 2009, nr 19, s. 1065; wyrok SN z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, Biul. SN 2009, nr 1, s. 12, M. Praw. 2009, nr 19, s. 1060; wyrok SN z dnia 8 lipca 2009 r., I PK 37/09, LEX nr 523542).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie pogląd ten podziela.

Obowiązek naprawienia szkody przez pozwanego w procesie ulega w niniejszej sprawie zmniejszeniu z uwagi na przyczynienie się bezpośrednio poszkodowanego ( M. S. ) do jej powstania ( tak: uzasadnienie wyroku SA w Łodzi z 09 stycznia 2014 roku I ACa 459/13, publ. LEX 1416095 ).

Przyczynienie to Sąd ocenił – tak jak słusznie zarzuciła strona pozwana - na poziomie 50 %.

W ocenie Sądu dochodzona pozewem kwota 90 000 złotych nie jest wygórowana.

Bezspornie M. S. w dacie śmierci był już pełnoletnim synem powódki i powódka mogła teoretycznie liczyć na jego pomoc w starości czy w chorobie.

W jednej chwili powódka utraciła syna, który mógł by być dla niej rzeczywistym wsparciem.

Przeżycia jakich doznała powódka były dla niej stresem, jednak – na co wskazuje opinia psychologiczna biegłej M. Ś. - nie odbiegały od przeciętnej miary.

Powódka przed śmiercią syna podjęła pracę zarobkową i kontynuowała ją od listopada 2013 roku

Aktualnie bez przeszkód funkcjonuje w społeczeństwie i realizuje funkcje życiowe ( żony, matki ) choć do chwili obecnej powódka rozpamiętuje osobę syna odczuwa jego brak.

Proces żałoby nie spowodował u niej schorzeń somatycznych lub urazów psychicznych, chociaż powódka odczuwa stratę emocjonalną, która nie wpływa jednak na jego codzienne funkcjonowanie.

Wraz z upływem 6 lat od śmierci M. S. zdaniem Sądu można uznać, iż życie powódki wróciło do normy, choć nigdy nie będzie już tak jak za życia syna powódki.

W świadomości powódki na zawsze pozostanie trauma i pamięć o zdarzeniu z dnia 25 sierpnia 2007 roku.

Wskazać przy tym trzeba, że powódka nie leczyła się specjalistycznie po śmierci syna, nie korzystała z profesjonalnej pomocy lekarskiej lub psychologicznej.

Nie umniejsza to jednak tej traumy.

Wzrastanie w rodzinie bez syna ( jedyne zresztą ) z pewnością odbiło się w sferze emocjonalnej psychiki powódki.

Nie sposób wycenić takich strat – śmierci syna dla matki.

Z tych wszystkich względów zdaniem Sądu kwota około 100 000 złotych tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna.

Kwota taka nie odbiega od kwot, które są uwzględniane przez sądy rozpatrujące podobne roszczenia w zbliżonych stanach faktycznych.

Powódka została nagle pozbawiona prawa do życia w rodzinie pełnej, z synem wskutek zdarzenia tragicznego, którego się nie spodziewała i na które nie miała żadnego wpływu.

Z drugiej strony M. S. niewątpliwie swoim nagannym zachowaniem przyczynił się bezpośrednio w 50 % do zdarzenia i powstania szkody.

Gdyby M. S. prowadził motocykl z prędkością dopuszczalną 50 km/h i podjął decyzję o gwałtownym hamowaniu w chwili zaistnienia sytuacji kolizyjnej, to wówczas zatrzymałby motocykl przed torem jazdy samochodu marki O..

Uniknąłby zatem zderzenia i obrażeń ciała.

Stąd takie przyczynienie na poziomie 50 % ma znaczenie

Zatem kwota przyznana powódce powinna być pomniejszona o 50 % do poziomu 50 000 zł ( 100 000 zł x 50 % ).

Zaznaczyć należy, że powódka otrzymała wcześniej od ubezpieczyciela kwotę 10 000 złotych z tytułu zadośćuczynienia.

Z tej przyczyny Sąd zdecydował o uwzględnieniu żądania zadośćuczynienia do kwoty **40 000** złotych ( 50 000 zł – 10 000 zł ).

Jest to suma, która po upływie ponad 6 lat winna zrekompensować powódce poczucie krzywdy, cierpienia oraz braki emocjonalne wywołane śmiercią syna.

Mając na uwadze powyższe rozważania, na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

Sąd zasądził tytułem zadośćuczynienia na rzecz powódki kwotę 40 000 złotych, a w pozostałym zakresie żądanie oddalił jako nieuzasadnione o czym orzeczono jak w pkt. I i II wyroku.

Powódka domagała się zasądzenia świadczenia z odsetkami od dnia 07 maja 2013 roku jako dnia następującego po dacie decyzji (...) odmawiającej wypłaty zadośćuczynienia.

Podkreślić trzeba, że ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124 poz.1152) w art.14 jako zasadę wskazuje wypłatę odszkodowania w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (ust.1). W przypadku zaś gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Regulację tę z uwagi na kompensacyjny charakter odnieść należy także do zadośćuczynienia (vide wyrok SN z dnia 16 grudnia 2011 roku, V CSK 38/11).

Zarzut strony pozwanej, iż odsetki należą się od daty wyrokowania jest całkowicie nieuzasadniony.

W świetle art. 455 k.c. roszczenie o zadośćuczynienie, jako roszczenie pieniężne - w przypadku braku oznaczenia terminu spełnienia świadczenia - staje się wymagalne z chwilą wezwania do zapłaty. Stąd też odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu należą się już od tej chwili, czemu nie stoi na przeszkodzie to, że wysokość świadczenia jest ostatecznie kształtowana przez sąd.

Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności, decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze.

Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny.

Wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się natomiast różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy.

Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania (por. wyrok SN z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, LEX nr 848109; por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 lutego 2013 r., I ACa 1092/12, LEX nr 1280446).

Powódka jak podniesiono wyżej zgłosiła swe roszczenia w ramach postępowania likwidacyjnego.

Strona pozwana nie wykazała żadnych szczególnych okoliczności, uzasadniających ustalenie biegu początkowego odsetek po dniu wyrokowania, zaś nie spełniając dobrowolnie świadczenia i wdając się w spór sądowy ponosił ryzyko przegrania procesu oraz popadnięcia w opóźnienie już od dnia następnego po dokonaniu odmowy spełnienia świadczenia na rzecz powódki.

Pismo powódki z żądaniem wypłaty zadośćuczynienia pochodzi z dnia 22 kwietnia 2013 roku ( k. 36 ), decyzja odmowna strony pozwanej pochodzi z dnia 06 maja 2013 roku ( k. 30 ).

W związku z powyższym Sąd policzył odsetki od zasądzonej kwoty od dnia 07 maja 2013 roku, tj. od dnia następującego po dniu, w którym zapadła decyzja odmowna strony pozwanej z dnia 06 maja 2013 roku ( k. 30 ).

Powództwo zostało uwzględnione w części ( około 44,4 % ).

Strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników ustanowionych z wyboru.

Powódka została zwolniona w całości od obowiązku uiszczania kosztów sądowych ( k.15 ).

Sąd przyznał biegłej z zakresu psychologii mgr M. G. wynagrodzenie w kwocie 178,41 złotych, które zostało tymczasowo wypłacone ze środków budżetowych tut. Sądu (k.124).

Na podstawie art.100 k.p.c. Sąd koszty zastępstwa procesowego wzajemnie pomiędzy stronami zniósł o czym orzeczono jak w pkt. III wyroku.

Na zasadzie art.113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art.100 k.p.c. oraz faktem zwolnienia powódki od kosztów sądowych, Sąd nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – tut. Sądu kwotę 2 083,90 złotych, tytułem kosztów sądowych tymczasowo pokrytych ze środków Skarbu Państwa, w tym 2 000 złotych opłaty od pozwu stosunkowo do części, w jakiej strona pozwana uległa żądaniu pozwu, a od uiszczenia której powódka była zwolniona ( tj. 44,4 % z 4 500 zł należnej opłaty ) oraz kwotę 83,90 złotych, jako 44,4 % wynagrodzenia biegłej psycholog.

Kwoty te Sąd polecił ściągnąć z zaliczki w kwocie 4 000 złotych wpłaconej przez stronę pozwaną pod poz. C/609/13 ( k. 124 ).

W pozostałym zakresie wobec zwolnienia powódki od kosztów sądowych oraz braku podstaw do obciążenia nimi strony pozwanej, nieuiszczonymi kosztami sądowymi został obciążony Skarb Państwa, a niewykorzystana zaliczka podlega zwrotowi

Z tych względów Sąd orzekł jak w pkt. IV, V i VI wyroku.

SSO Paweł Poręba